KOBIETA w DOMU i SALONIE



-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 177. Dodatek tygodniowy do Nr. 8832 z dnia 17 kwietnia 1929.

Pod redakcją JANINY PEŁEŃSKIEJ.

POGADANKA.

Lwów, w kwietniu.

Niedawno ukazała się w druku książka Oskara Schmitza pod tytułem: „Wespennester“, tj. „Gniazda os“, której temat zasługuje na uwagę świata kobiecego, szczególniej zaś młodych, rozpoczynających dopiero życie dziewcząt i ich matek i wychowawczyń. Autor niemiecki omawia w swojem dziele wpływ nowoczesnego wychowania i sposobu myślenia kobiety na świat męski i przeistoczenia, jakie w psychice mężczyzny wywołuje nowy typ kobiety, stającej obok niego do równorzędnej pracy umysłowej i do równorzędnych praw zarówno w dziedzinie zawodowej, jak i moralnej i uczuciowej.

Oskar Schmitz przyznaje nowoczesnej kobiecie wielką tężyznę i wytrwałość w dążeniu do zrównania się z mężczyzną pod względem intelektualnym. Stwierdza, że potrafi ona dzięki równorzędnemu wykształceniu z mężczyzną myśleć równie logicznie jak i on, a w wykonywaniu zawodu okazuje nawet siłę woli, przewyższającą niejednokrotnie jej męskich współzawodników. Umie stłumić swoje naturalne kobiece instynkty, większą rozlewność swej natury, aby wykonywać najbardziej pedantyczną, najbardziej suchą pracę, której nieraz nie podjąłby się mężczyzna. Niesłychana pilność, ascetyczne wprost zaparcie się i wyrzeczenie wszelkich uciech życia i nieraz wytchnienia, pozwalają kobiecie doprowadzić do wybitnych rezultatów nawet w takim zakresie pracy, do którego nie posiada z natury szczególniejszego talentu. Naprzykład w dziedzinach artystycznych spotyka się coraz częściej kobiety, tworzące dzieła ponad przeciętną miarę tylko dzięki wytrwałej pilności, przy braku wybitnego uzdolnienia artystycznego. Malarki koncertantki, muzyczne autorki, artystki dramatyczne itp. zbierają sukcesy tylko dzięki wytrwałej pilności i intelektualnemu wyrozumieniu swego zadania.

Po tym hołdzie dla wytrwałości i siły intelektualnej nowoczesnej kobiety, autor przechodzi do ofenzywy. Twierdzi mianowicie, że ile zyskała kobieta w dziedzinie intelektualnej, tyle a nawet i więcej, straciła w dziedzinie uczuciowej. Według jego zdania tylko dawna „kobieca“ kobieta potrafi wywierać na mężczyznę ten wpływ uszlachetniający, bez którego niema postępu w kulturze ludzkiej, który pozwala mężczyźnie przezwyciężyć swoje grubę fizyczne instynkty i wznieść się do wyżyn ideału.

Dawniej kobieta ukazywała się młodemu mężczyźnie w tęczach idealnego marzenia jako istota różna od niego zupełnie, jakby nie z ziemskiej materji złożona, uduchowiona i jego ku niebu pociągająca. — Młody chłopak w okresie dojrzewania, kiedy budziły się w nim najsilniej instynkty zmysłowe, posiadał jednak swój nieosiągalny ideał w dziewczynie niewinnej, naiwnej, nie umiejącej stąpać po ziemi zapatrzonej, czystym, nie znającym życia rzeczywistego wzrokiem, w obłoki. I tej dziewczynie - anielicy niósł w dani pierwsze uczucie swego serca, ubóstwiał ją i korzył się przed nią. Myśl o niej była mu oczyszczeniem z tych wszystkich skaz i zmaz, jakiemi piętnowały go jego fizyczne instynkty. Fakt, że erotyka młodego mężczyzny przez pierwszy okres jego życia była czemś zupełnie odrębnem od jego uczuć idealnych, posiadał niezmierne znaczenie dla uszlachetnienia jego charakteru. Dzięki tym marzeniom o czystej, niewinnej dziewczynie, tworzył rzeczy wielkie, genjalne, stawał się wielkim poetą, wielkim artystą, z jej imieniem na ustach spełniał najtrudniejsze czyny.

Dzisiaj, gdy dawną czystą i skromną dziewicę, zastąpiła nowoczesna girl, dojrzała już w zaraniu lat, teoretycznie o wszystkiem uświadomiona na równi z mężczyzną, stykająca się z nim jak równy z równym, towarzysz z towarzyszem na terenie uniwersyteckim czy zawodowym, jako dobra koleżanka, jako wytrenowana sportsmenka, której trzeba szukać zawsze na realnym gruncie, — mężczyzna nie może się już wznieść w próżne obłoki, nie może nawiązać delikatnych nici poetyckiej przędzy, nie umie się zdobyć na wyższą, idealną miłość. Tracą na tem tak on, jak i ona, bo wszak i dzisiejsza, najbardziej nawet uświadomiona dziewczyna, nie chce jednak zrezygnować z tego duchowego związku z mężczyzną, z tego uczucia serca, które dopiero nadaje prawdziwą wartość erotyce. Nie wystarcza jej obudzenie pożądania, pragnie być kochaną. Mężczyzna również szuka tych ramion anielskich, któreby go umiały podnieść z przyziemności i poprowadziły ku idealnym celom życia. I obydwoje stają wobec próżni, której nie mają czem zapełnić.

Wpływ kobiety na życie i kulturę — resumuje autor swe wywody — zmniejszył się niesłychanie w życiu nowoczesnem i to jest kwestja, nad którą powinny się poważnie zastanowić dzisiejsze kobiety.

Streszczając te bezwątpienia interesujące poglądy znanego psychologa, w następnej naszej pogadance pójdę za jego radą i pozwolę sobie wraz z Wami Miłe Panie, zająć w stosunku do ich krytyczne stanowisko.

J. P.



1) Skromna toaleta wieczorowa z różowej tafty i tiulu. 2) Kostjum spacerowy crepelli beige, przybrany jedwabnemi plisami beige.

Z dziedziny mody

ELEGANCJE WIOSENNEGO SEZONU.

Lwów, w kwietniu.

Elegancja sukien spacerowych sezonu wiosennego przejawia się w tym roku w niezliczonej ilości zachwycających szczegółów, których była pozbawiona suknia poprzedniej mody o rygorystycznie prostej linji. Powrót do linji falistej, kloszów, godetów i t. p., prawdziwie kobiecej fantazyjności, pozwala na rozwinięcie całego szeregu świeżych pomysłów estetycznych.

Jedną z nowości tegorocznego sezonu stanowi kostjum „tailleur desoie“ jako toaleta na zebrania popołudniowe. Co prawda, to ten tailleur, lansowany przez wielkie magazyny paryskie, jest znacznie bliżej spowinowacony z suknią wizytową, aniżeli z kostjumem w właściwem rozumieniu. Już sama spódniczka stanowiąca jego część składową, jest daleka od surowości cechującej genre „tailleur“. Odznacza się ona elegancką fantazyjnością dzięki nieregularności kroju. Draperja boczna lub godety zebrane na przodzie i przedłużone tak, iż przerywają jednostajność dolnego obwodu, rzucone z tyłu kaskady fałdów, nadają jej szczególniejszy szyk i wytworność. Mniej wskazane są godety umieszczone symetrycznie po obu bokach, bo działają mniej wytwornie.

Nierówność spodnicy, przedłużenie jej z przodu lub w tyle, podnosi strój o parę stopni wyżej w hierarchji wytworności, kwalifikując toaletę zdecydowanie jako suknię obiadową. Niektóre z tych toalet, pomimo długich rękawów, mogą być także zastosowane jako toaleta wieczorowa na mniej wystawne okazje. Są one wszędzie na miejscu tam, gdzie panowie ukazują się w ciemnych tużurkach. Natomiast do męskiego smokingu dostraja się suknia wieczorowa, niezbyt strojna, ale bez rękawów, podczas gdy toaleta strój na powinna towarzyszyć frakowi.

Wracając do sukien dziennych, najbardziej na czasie w sezonie wiosennym, musimy przedewszystkiem po-



Elegancki płaszczyk jedwabny.



Suknia wieczorowa z zielonej crepe georgette.

święcić uwagę materjałom. Z materjałów wełnianych zalecają się szczególniejszą wytwornością tkaniny gładkie, lub połączenia krat wielkich i małych, pasów lub drobnych wzorów z materjałem gładkim. W materjałach jedwabnych lub tkaninach bawełnianych połączenie materjałów wzorzystych z gładkiemi jest bardzo en vogue. Tka-



1) **Oryginalna, elegancka suknia wizytowa,** cała ze wstążek faille koloru marynarsko niebieskiego. 2) **Elegancka toaleta z georgette** marine i różowej.

niny wzorzyste mają tę zaletę, że w jasnych kolorach są one mniej wrażliwe na działanie promieni słonecznych i nie płowieją tak widocznie jak kolor jednostajny.

Barwność, jasność tkanin jest przywilejem bezwarunkowym wiosny. Niemniej jednak kolory czarne i ciemnoniebieskie, bądź to przy połączeniu w jednej toalecie dwóch jednobarwnych tkanin, bądź też w materjałach wzorzystych, należą do ostatnich krzyków elegancji.

Na toalety wytworniejsze rzucono na rynek handlowy prześliczne muśliny jedwabne w tonach pastelowych. Modne są kolory niebieskie, połączone z jasno zielonym, efekt tła żółtego podniesiony przez wzór pomarańczowy, równie ponętne dla blondynek jak i brunetek. Fantazyjne szale, klamry metalowe, lśniące kamieniami, podnoszą elegancję tych strojów. Zbliżający się sezon kąpielowy w modnych uzdrowiskach i na plażach da sposobność do rozwinięcia wszystkich uroków tegorocznej mody wiosennej i letniej.

Nina.



Dwie eleganckie suknie z muślinu jedwabnego. Pierwsza, z gładkiego materjału blado - niebieskiego, druga na tle żółtem, wzór pomarańczowy.



Suknia z niebieskiej krepy chińskiej z eleganckim szalem.



Suknia domowa z kaszy beige.

Z hygjeny i pielęgnowania urody.

NOWA METODA LECZENIA LISZAJI.

Lwów, w kwietniu.

Skóra nasza nie jest tylko zwykłym workiem, w który człowieka jakoby zaszyła przyroda. Przeciwnie, jest ona niezmiernie ważnym organem fizjologicznym, posiadającym niezmiernie ważne zadania. Studja medyczne ostatnich lat uczyniły w tej mierze frapujące wprost rewelacje, a każdy dzień przynosi jeszcze przyczynek do tych nader interesujących odkryć. Wiemy już obecnie, że wypryski skórne, które dawniej uważano tylko za niedomagania kosmetyczne, zło powierzchowne, pozostają w związku z życiem całego organizmu, który w ten sposób stara się wyeliminować z siebie bakcyle chorobowe i trucizny, przeszkadzające mu w normalnem funkcjonowaniu. Wiemy także, że przez skórę docierają do organizmu także zbawienne elementy uzdrawiające, jak np. przez naświetlanie witaminy zawarte w świetle słonecznem lub środki lecznicze, wcierane w nią drogą mechaniczną. Jednem słowem niezliczone węzły łączą skórę z wewnętrznemi organami.

Na tych zasadach oparła się obecnie cała kosmetyka naukowa, która już dawno zarzuciła leczenie błędów cery wyłącznie za pomocą zewnętrznych miejscowych zabiegów, kremów, maści i wód piękności, starając się w każdym wypadku docieć, jaki związek istnieje między nieczystością cery a stanem organów wewnętrznych, w pierwszej zaś linji, organów trawienia. Nowe odkrycie w tej mierze uczynił w ostatnim czasie znany dermatolog wiedeński **dr. Erwin Pulay.** Wiadomo, że liszaje były dotychczas bardzo trudną do uleczenia chorobą skórną. Wszelkie stosowane środki zewnętrzne, o ile nawet przynosiły chwilowe usunięcie zła, nie prowadziły do trwałego rezultatu, liszaj bowiem występował po pewnym czasie bądź to na tem samem, bądź to na innem miejscu.

Odkrycie dra Erwina Pulaya daje konkretne wyjaśnienie tego zjawiska. Okazuje się mianowicie, że liszaj jest chorobą pokrewną z cukrzycą, będąc raczej objawem zachorzenia trzustki. W rodzinach, w których istnieje dyspozycja do choroby cukrowej, spotyka się także często z chronicznemi liszajami, bo zaburzenia w funkcjonowaniu trzustki objawiają się bądź to w cukrzycy, bądź w liszajach, a nierzadko, w obu tych chorobach razem.

Kliniczne badania i systematycznie przeprowadzone analizy przemiany materji wykazały, że przy każdym wypadku wyprysków liszajowych zachodziły zmiany w wydzielinach gruczołu trzustkowego. Potwierdziło ostatecznie to doświadczenie badanie chemiczne krwi według systemu Abderhaldena, z którego można dokładnie poznać wszystkie niedomagania gruczołów wydzielinowych. Dr. Pulay zdołał także wyjaśnić zagadkowy początkowo mechanizm, powodujący przy zaburzeniach gruczołu trzustkowego wypryski liszajowe. Trzustka jest bowiem przedewszystkiem organem trawienia, a liszaje są oznaką, że skóra nienależycie trawi, wskutek czego odbudowa komórek nie odbywa się prawidłowo, co właśnie wywołuje stwardnienie i łuszczenie się naskórka.

Z chwilą odkrycia właściwego powodu wyprysków liszajowych została dopiero stworzona możliwość racjonalnego leczenia tej choroby skórnej tak, że można obecnie uważać za przezwyciężony pogląd, iż liszaje są nieuleczalne. Leczenie odbywa się za pomocą medykamentów, ułatwiających przemianę materji. Kuracja taka połączona z równoczesnemi zabiegami kosmetycznemi, prowadzi do zupełnego wyleczenia z tego przykrego i uporczywego cierpienia. Nowa metoda leczenia wyprysków liszajowych jest dowodnym przykładem, jak doniosłe i zbawienne skutki przynosi bjologiczne badanie w lecznictwie.

Alfa.